

Sygnatura akt I C 616/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Anna Lasko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 listopada 2018 r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko R. K.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygn. akt I C 616/18

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 709,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 640,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem należności głównej,
- od kwoty 69,35 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie.

Strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów opłaty sądowej, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów przesyłki poleconej i opłaty manipulacyjnej w łącznej kwocie 3,62 zł.

Uzasadniając żądanie strona powodowa podała, że nabyła od (...) S.A. wierzytelność wynikającą z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 15.10.2009 r., naliczoną w związku z niezwróceniem przez pozwanego dekodera.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany R. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że nigdy nie zawierał z (...) umowy, podpis pod umową nie był jego, nigdy nie otrzymał dekodera. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25.09.2008 r. pozwany R. K. zgłosił w urzędzie miasta zagubienie swojego dowodu osobistego nr (...). Pozwanemu wydano nowy dowód osobisty o nr (...) ważny w okresie 1.10.2008 r. – 1.10.2018 r.

Dowód: zaświadczenie o utracie dowodu osobistego k. 49, kserokopia dowodu nr (...) k. 50.

W dniu 15 października 2009 r. (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z osobą oznaczoną jako R. K., posługującą się dowodem osobistym nr (...), która podała adres do korespondencji w K. ul. (...), umowę abonencką na dostarczanie programów telewizyjnych na okres 29 miesięcy. Klient otrzymał dekodery cyfrowy oraz kartę do dekodera. W przypadku rozwiązania umowy usługobiorca miał obowiązek zwrotu sprzętu wraz z kartą na swój koszt w terminie 14 dni od daty rozwiązania umowy. (...)w obrocie z konsumentami stosował cennik sprzętu oraz regulamin świadczenia usług. Według tych postanowień usługodawca naliczał karę za niezwrócenie dekodera od 250 do 1 210 zł w zależności od modelu dekodera.

Dowód: umowa z 15.10.2009 r. k. 36, cennik k. 39, regulamin świadczenia usług k. 40-41.

Pozwany R. K. nie podpisywał w dniu 15 października 2009 r. umowy z (...). Pod umową nie znajduje się jego podpis. Nie podawał adresu korespondencyjnego w K. ul. (...). Pozwany około 8 lat temu zapłacił (...)kwotę 80 zł.

Dowód: zeznania pozwanego z 30.11.2018 r. e-protokół rozprawy od 00:16:12 do 00:19:36.

(...) S.A. w W. w dniu 20.05.2016 r. wystawił notę obciążeniową nr (...) wobec R. K. na kwotę 640,00 zł z tytułu braku zwrotu sprzętu. W dniu 14.07.2016 r. strona powodowa nabyła wierzytelność wynikającą z noty obciążeniowej nr (...). Strona powodowa wysłała do pozwanego pismo z 18.08.2016 r. z wezwaniem do zapłaty.

Dowód: nota obciążeniowa k. 38, umowa sprzedaży wierzytelności, załącznik, oświadczenie, upoważnienie k. 30-35, wezwanie do zapłaty k. 42, dowód nadania k. 43.

Sąd zważył co następuje:

Ustaleń stanu faktycznego dokonano przede wszystkim w oparciu o dokument umowy o świadczeniu usług telekomunikacyjnych, urzędowe zaświadczenie o utracie dowodu osobistego oraz zeznania pozwanego. W tym miejscu należy wskazać, że autentyczność dowodów z dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z nabytej od (...)wierzytelności stanowiącej karę umowną za niezwrócenie dekodera. Strona powodowa powoływała się przy tym na umowę abonencką zawartą w dniu 15 października 2009 r. przez pierwotnego wierzyciela z R. K.. Jedną z fundamentalnych zasad procesu cywilnego jest zasada kontradiktoryjności, polegająca na tym, że ten kto powołuje się na przysługujące mu prawo powinien udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Jak wynika z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ponadto stosownie do art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Art. 232 k.p.c. stanowi natomiast, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wreszcie na mocy art. 233 § 2 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 18 stycznia 2012 r. I ACa 1320/11, wyraził pogląd, że jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie jej żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zebrane dowody w postaci zaświadczenia o utracie dowodu osobistego oraz zeznań pozwanego R. K. w wysokim stopniu uprawdopodobniły, że pozwany nie zawierał umowy z (...). Wprawdzie kwestia autentyczności podpisu (...) pod dokumentami umowy z 15.10.2009 r. czy też oświadczenia (k.37) nie była w żaden sposób w toku postępowania weryfikowana, to z porównania podpisów pod tymi dokumentami z podpisem na dowodzie osobistym pozwanego ważnym w okresie od 1.10.2008 r. – 1.10.2018 r. prima facie widać, że podpisy znacząco od siebie się różnią. Ponadto nieznaczna odległość czasowa pomiędzy zgłoszeniem zgubienia przez pozwanego dowodu (25.09.2008 r.), a datą podpisania umowy abonenckiej (15.10.2009 r.) uprawdopodobnia

zeznania R. K., o tym że ktoś mógł posłużyć się zgubionym przez niego dowodem. Co również jest istotne to fakt, że osoba zawierająca umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych podała jako adres do korespondencji – K. ul. (...). Okoliczność, że takiego adresu w K. nie ma, jest znana sądowi z urzędu. Należy ponadto podnieść, że Cyfrowy P. działał w relacji do osoby podpisującej się w umowie jako (...) - jako wysoce zorganizowany i profesjonalny podmiot gospodarczy. Od przedsiębiorcy należało oczekiwać wyższej staranności w podejmowaniu czynności prawnej z klientem. Należy stwierdzić, że (...)nie zweryfikował czy podawany adres do kontaktu z klientem istnieje. Ponadto należy przypuszczać (jeśli faktycznie podpisy na zgubionym dowodzie nr (...) są różne z podpisem pod umową), że przedsiębiorca ten nie porównał złożonego podpisu pod umową z podpisem na dowodzie nr (...). Pierwotny wierzyciel nie zdecydował się skorzystać z zapisu § 5 pkt 6 wprowadzonego przez siebie regulaminu (k. 40-41), który dawał (...)prawo odmowy zawarcia umowy abonenckiej gdy klient posługiwał się dokumentami budzącymi wątpliwość co do ich autentyczności lub kompletności. Zebrane dowody wskazują, że pozwany w dniu 15.10.2009 r. nie zawarł z (...)umowy. Już choćby z tego powodu powództwo należało oddalić.

Po wtóre analiza przedłożonej przez stronę powodową dokumentacji nie wskazuje kiedy umowa o świadczenie usług została wypowiedziana oraz czy wypowiedzenie było skuteczne. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Przedstawiona umowa ma charakter umowy konsumenckiej. W myśl przepisu art. 117 § 2¹ k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Z urzędu należało zatem brać pod uwagę kwestię przedawnienia roszczenia. Z § 6 pkt. 11 regulaminu świadczenia usług wynika, że w przypadku rozwiązania bądź wygaśnięcia umowy, abonent jest zobowiązany do zwrotu na własny koszt i ryzyko, udostępnionego mu urządzenia dekodującego i karty w terminie do 30 dni od rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. W sytuacji, gdy niemożliwym było ustalenie – na podstawie przedłożonych przez stronę powodową dokumentów – czy i kiedy umowa została wypowiedziana, to tym samym nie sposób było określić czy dochodzona wierzytelność jest w ogóle wymagalna. Należy przy tym zauważyć, że umowa przewidywała mechanizm automatycznego przekształcenia w umowę na czas nieokreślony (por. § 5 pkt 1 umowy k. 36v). Powyższe argumenty stanowiły drugą, samodzielną podstawę do oddalenia powództwa. Pobocznie należy stwierdzić, że nota obciążeniowa dotycząca R. K. opiewająca na kwotę 640,00 zł za brak zwrotu sprzętu jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. W szczególności dokument ten nie może automatycznie potwierdzać zasadności nałożenia kary umownej za niezwrócenie dekodera, tym bardziej że samych numerów urządzenia (por. umowa k. 36), nie sposób powiązać z modelem dekodera w cenniku (k.39).

W tych warunkach powództwo należało oddalić, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Wobec nie wykazania przez pozwanego kosztów procesu sąd w tym przedmiocie nie orzekał.